



KARKONOSKI SEJMIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Organizacja pożytku publicznego • KRS 0000100516 • Data założenia: 27.03.2001r.

58-500 Jelenia Góra ul. Os. Robotnicze 47 A • Tel. /fax (0-75) 75-242-54 • NIP 611-24-47-442

Telefoniczny Punkt Informacji z Telefonem Zaufania Tel./fax (0-75) 75-231-83 • www.kson.pl

E-mail: biuro@kson.pl Konto ING Bank Śląski Oddział/Jelenia Góra 43 105017511000002328240938

Drodzy Rodzice, opiekunowie, nauczyciele i pedagodzy,

Poniżej przedstawiamy Państwu skondensowany poradnik dla wszystkich, których interesuje lub interesować powinien rozwój dzieci niepełnosprawnych w okresie nauczania.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości, problemów, na które traficie w przedszkole lub szkole prosimy o kontakt tel. 75 75 242 54, e-mail: biuro@kson.pl lub osobisty z KSON w Jeleniej Górze ul. Osiedle Robotnicze 47a od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00- 16:00

numer bezpłatnej infolinii 800 700 025.

W każdym przypadku postaramy się Państwu pomóc.

Prezes
Stanisław Schubert

„Vademecum dla rodziców i opiekunów dzieci niepełnosprawnych w okresie nauczania”.

Sytuacja prawna

Niepełnosprawne dziecko jest przedmiotem szczególnej uwagi prawodawcy. Jego prawo do nauki, wychowania i opieki nie jest w żaden sposób ograniczone z racji niepełnosprawności. Przeciwnie, polskie prawo oświatowe zawiera szereg szczegółowych uregulowań, nie pozostawiających żadnych wątpliwości co do pełni praw przysługujących uczniowi niepełnosprawnemu.

Przede wszystkim, zgodnie z konstytucyjną zasadą równości, uczeń niepełnosprawny ma tak jak każde inne dziecko prawo do kształcenia, a także do korzystania z wychowania i opieki, zapewnianych przez system edukacji. Szczególnie prawo do korzystania na terenie szkoły z opieki, odpowiedniej do osiągniętego wieku i poziomu rozwoju, bywa niezauważane przez rodziców udręczonych codzienną walką ze szkołą. W praktyce oznacza to, że dziecko niepełnosprawne może pozostać w szkole również po lekcjach i nie wymaga to szczególnego uzasadnienia. Może zatem przebywać tak jak inne dzieci w świetlicy, gdzie pod opieką wychowawców może odrobić lekcje, odpocząć, wziąć udział w zorganizowanych zajęciach.

Preambuła ustawy o systemie oświaty mówi dobitnie, iż „szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności.”

Z kolei artykuł 1 tej ustawy zawiera szereg istotnych gwarancji:

„System oświaty zapewnia w szczególności:

- 1) realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju;
- 2) wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny; (...)
- 4) dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej;
- 5) możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz niedostosowaną społecznie, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami;
- 6) opiekę nad uczniami niepełnosprawnymi przez umożliwianie realizowania zindywidualizowanego procesu kształcenia, form i programów nauczania oraz zajęć rewalidacyjnych; (...)
- 7) upowszechnianie dostępu do szkół, których ukończenie umożliwia dalsze kształcenie w szkołach wyższych (...).”

Te podstawowe zasady są dalej w Ustawie rozwinięte w bardziej szczegółowych kwestiach (m. in. organizacji kształcenia, wychowania i opieki dla uczniów niepełnosprawnych czy nadzoru pedagogicznego). Jeszcze bardziej szczegółowe uregulowania zawierają akty wykonawcze do ustawy (rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej). Nigdzie jednak uszczegółowienie tych zasad nie prowadzi do ich podważenia, czy choćby osłabienia. Przepisy oświatowe są spójne i jednoznaczne. Uczeń niepełnosprawny ma wszystkie prawa, które mają jego zdrowi rówieśnicy, a z racji swej niepełnosprawności ma być w pewnych aspektach dodatkowo wspomagany. Powinien wyrosnąć na możliwie samodzielnego życiowo człowieka, a jeśli może i chce, ma mieć możliwość dalszego kształcenia na studiach wyższych. Nie ma żadnego powodu, by dziecko niepełnosprawne, które może i chce chodzić do zwykłej szkoły, było z niej wypychane do szkoły prowadzącej oddziały integracyjne, czy tym bardziej do szkoły specjalnej.

Szczególnie istotne dla uczniów niepełnosprawnych regulacje zawarte są w art. 71b Ustawy, mówiącym o kształceniu specjalnym (nie mylić ze szkołą specjalną!):

„1. Kształceniem specjalnym obejmuje się dzieci i młodzież, o których mowa w art. 1 pkt 5 i 5a [niepełnosprawne i niedostosowane społecznie], wymagające stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy.

Kształcenie to może być prowadzone w formie nauki w szkołach ogólnodostępnych, szkołach lub oddziałach integracyjnych, szkołach lub oddziałach specjalnych i ośrodkach, o których mowa w art. 2 pkt 5.

1a. Indywidualnym obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym lub indywidualnym nauczaniem obejmuje się dzieci i młodzież, których stan zdrowia uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczanie do przedszkola lub szkoły.

2. W zależności od rodzaju niepełnosprawności, w tym stopnia upośledzenia umysłowego, dzieciom i młodzieży, o których mowa w ust. 1, organizuje się kształcenie i wychowanie, które stosownie do potrzeb umożliwia naukę w dostępnym dla nich zakresie, usprawnianie zaburzonych funkcji, rewalidację i resocjalizację oraz zapewnia specjalistyczną pomoc i opiekę.”

Dokumentem, potwierdzającym potrzebę stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dziecka niepełnosprawnego, jest orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wydawane przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

Co trzeba wiedzieć

Mimo, iż codzienna praktyka szkolna tak bardzo odbiega od przyjaznych przepisów, to właśnie prawo oświatowe może stać się najpotężniejszą bronią rodziców w walce o prawa niepełnosprawnego dziecka do pełnego korzystania z systemu oświaty. Aby egzekwować od szkoły i od organu prowadzącego należne dziecku prawa, musimy znać obowiązki ciążyące zarówno na szkole, jak i na organie prowadzącym (czyli w przypadku szkół publicznych - samorządzie lokalnym).

Musimy wiedzieć, jaka jest hierarchia władz oświatowych, czyli kto kogo kontroluje i rozlicza. Tylko w ten sposób będziemy w stanie skutecznie skarżyć się do odpowiednich instancji na nierespektowanie praw dziecka i naszych.

Warto więc wiedzieć, że każda szkoła podlega dwojakiego rodzaju nadzorowi: pedagogicznemu oraz finansowo-organizacyjnemu.

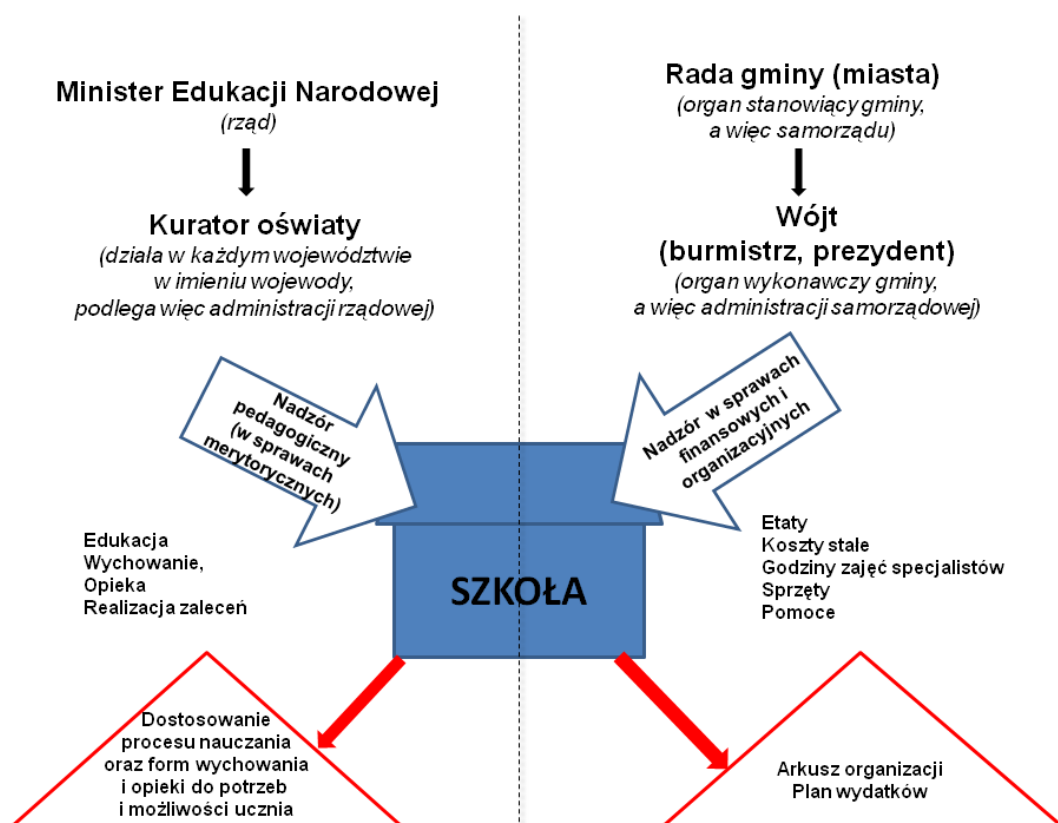
Nadzór pedagogiczny jest sprawowany przez Kuratora Oświaty, działającego na terenie danego województwa. Kurator sprawuje nadzór pedagogiczny nad działalnością szkół zarówno publicznych, jak i niepublicznych. Wykaz wszystkich kuratoriów jest zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej:

http://bip.men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=37:kuratoria-owiaty&catid=16:instytucje-nadzorowane-przez-men&Itemid=41

Warto zdawać sobie sprawę, że w związku z takim a nie innym podziałem kompetencji nie ma sensu zwracać się ze sprawami podlegającymi nadzorowi pedagogicznemu do własnego samorządu, a więc gminy czy miasta. Wójt, burmistrz czy prezydent (nazwa tego stanowiska zależy od

wielkości miejscowości) może bowiem nadzorować szkołę wyłącznie w zakresie spraw finansowych i organizacyjnych. Może więc właśnie pilnować, by dyrektor szkoły nie zaciągał zobowiązań przekraczających zatwierdzony plan wydatków szkoły (czyli aby np. nie zatrudniał bez zgody władz samorządowych pomocy nauczyciela, gdyż naruszy w ten sposób tzw. dyscyplinę finansów publicznych), a nie nakłaniać go do jakichkolwiek „niepotrzebnych” z punktu widzenia władz gminy wydatków.

Zarówno kurator, jak i organ prowadzący są również nadzorowani przez wyższe instancje. W przypadku kuratora nadzór pedagogiczny nad jego działalnością sprawuje Minister Edukacji Narodowej. Natomiast wójt (burmistrz, prezydent) podlega w swych działaniach Radzie Gminy / Miasta. Ta podległość bywa niekiedy tylko teoretyczna, ze względu na system polityczny, który sprawia, że większość w radzie stanowi często ta opcja polityczna, z której wywodzi się wybierany w wyborach samorządowych bezpośrednio, równoległe z Radą, organ wykonawczy, a więc właśnie wójt (burmistrz, prezydent). Nie zmienia to faktu, że w sprawach związanych z trafiającą do samorządu zwiększoną subwencją z tytułu orzeczenia konkretnego dziecka największym sprzymierzeńcem dziecka i jego rodziców mogą być radni, szczególnie radni z komisji edukacji.



Można zwrócić się o pomoc do innych jeszcze organów, np. Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Obywatelskich czy też Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych. Wszystkie te instytucje dysponują biurami, których pracownicy na bieżąco odpowiadają na kierowane do nich

pisma. Jednak nie ponoszą one administracyjnej odpowiedzialności za doprowadzenie danej sprawy do właściwego rozwiązania. Często otrzymamy od nich jedynie ogólne wskazówki lub rady.

Dobra znajomość przepisów, dotyczących naszego dziecka, pozwoli nam uzyskać wiedzę m. in. o tym:

- kto może uzyskać orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego i jaka jest procedura
- ile dodatkowych środków otrzymuje gmina z tytułu niepełnosprawności naszego dziecka
- jakie obowiązki ma szkoła wobec ucznia niepełnosprawnego, zwłaszcza jakie obowiązki wynikają z orzeczenia
- gdzie się zwrócić, jeśli szkoła narusza prawo, np. nie realizuje zaleceń zawartych w orzeczeniu
- jakie są obowiązki rodziców ucznia niepełnosprawnego
- do jakiej szkoły i jak długo może chodzić uczeń niepełnosprawny
- jakie są zasady zatrudniania przez szkołę dodatkowego personelu (nauczyciela wspomagającego, pomocy nauczyciela) i w jakim wymiarze godzin
- kto odpowiada za zapewnienie dziecku kształcenia w zalecanej formie, a więc w oddziale ogólnodostępnym, integracyjnym lub specjalnym
- kto decyduje o przeniesieniu dziecka na nauczanie indywidualne
- czy uczeń z orzeczeniem o potrzebie indywidualnego nauczania może uczestniczyć także w zajęciach w klasie i w jakim wymiarze
- ile godzin dodatkowych zajęć rewalidacyjnych może otrzymać uczeń z orzeczeniem
- czy rodzice muszą sami dowozić dziecko do szkoły
- jakie programy i dokumenty tworzy szkoła dla ucznia o specjalnych potrzebach edukacyjnych i jaka jest rola rodziców w ich ustalaniu

Jeśli szkoła zmusza rodziców do realizacji zaleceń zawartych w orzeczeniu, warto pamiętać o jeszcze konstytucyjnej gwarancji naszej wolności, w tym wolności od nieuprawnionego przymusu ze strony szkoły: „Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.”(art. 31 ust. 2)

Ważne zasady działania

Wszystkie sprawy związane z edukacją dziecka należy załatwiać w formie pisemnej. Wszystkie pisma składamy z potwierdzeniem odbioru (pieczętka na drugim egzemplarzu dla nas lub żółta „zwrotka” dla listu poleconego).

Jeśli piszemy „do wiadomości” innej instytucji, należy liczyć się z tym, że jeśli nie jest głównym adresatem pisma, nie musi na nie odpowiadać z urzędu. Lepiej wysłać odrębne pisma do wszystkich adresatów.

Zasada załatwiania spraw na piśmie dotyczy w szczególności ubiegania się o przyjęcie do wybranego przedszkola lub szkoły, gdyż często rodzice są zniechęceni do rekrutacji już przy pierwszej rozmowie telefonicznej, a nie mają jeszcze doświadczenia. Nie przystępując do rekrutacji nie będą mogli później wskazywać na brak miejsc lub nieprzyjęcie z innego powodu, ani tym bardziej odwoływać od takiej decyzji.

Niekiedy zdarza się, że rodzice odbywają rozmowy, w czasie których namawia się ich do zabrania dziecka ze szkoły, stawia nieuprawnione warunki lub grozi. Zawsze należy po takim zdarzeniu sporządzić notatkę z rozmowy i złożyć ją do wyjaśnienia w miejscu, gdzie odbyła się rozmowa, a dla siebie wziąć drugi egzemplarz z pokwitowaniem, że takie pismo wpłynęło. Często wystarczy to do zatrzymania zjawiska straszenia rodziców niepełnosprawnego ucznia, mimo że osoby straszące wszystkiemu oficjalnie zaprzeczają (trudno im się dziwić, gdyż łamią prawo).

Na wszelkie spotkania w szkole warto chodzić z drugą osobą (drugim rodzicem, koleżanką, bratem, terapeutą). Dotyczy to zwłaszcza specjalnych spotkań w sprawie dziecka, w których po stronie szkoły bierze z reguły udział więcej niż jedna osoba (np. dyrektor, wychowawca i pani z poradni), ale również zwykłych zebrań klasowych, podczas których zdarza się, że nieoczekiwanie omawiane są sprawy związane z obecnością naszego dziecka w klasie.

Jeśli dziecku dzieje się krzywda, w szczególności jeśli jest ono w szkole obiektem agresji ze strony dorosłych lub innych dzieci, nie należy wahać się przed podjęciem stanowczych działań, a więc np. powiadomieniem (na piśmie, z potwierdzeniem odbioru) odpowiednich czynników, a w razie potrzeby również policji. W razie pobicia dziecka należy natychmiast udać się do lekarza i wziąć zaświadczenie, stwierdzające np. siniaki czy zadrapania, i przedłożyć je na policji. Nic tak nie uspokaja agresorów, jak umundurowany funkcjonariusz lub wizyta kuratora sądowego (policja kieruje sprawy, w których sprawcy są nieletni, do sądu rodzinnego).

Generalnie warto dbać o własne zdrowie, w tym psychiczne. Walka o prawa dziecka bywa bardzo wyniszczającym przeżyciem, zwłaszcza dla osób, które źle znoszą konflikty. Zapewnijmy sobie stałe wsparcie ze strony najbliższych (mąż, siostra, mama, przyjaciele) lub profesjonalistów (psycholog, grupa wsparcia, organizacje pozarządowe). Jeśli uda nam się spokojnie przejść przez okres edukacji szkolnej, nasze dziecko mimo swojej niepełnosprawności będzie bardziej zrównoważonym i lepiej przystosowanym do życia człowiekiem.

Opracowała na podstawie materiałów
Stowarzyszenia Nie-Grzeczne Dzieci
Przedstawiciel Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych
na Forum Rodziców przy Ministerstwie Edukacji Narodowej
mgr Ewa Kaźmierczak-Wojtasiewicz

Karkonoski Sejmik
ds. Edukacji Dzieci Niepełnosprawnych